

Jagoda Bogdanowska, Sylwester Rabenda, Tamara Wiecheć, Marcin Witkowski

"Od kinoteatru Wysogłada do kina "Centrum"" – 100 lat kina w Wadowicach

Wadowiana : przegląd historyczno-kulturalny 18, 213-217

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JAGODA BOGDANOWSKA, SYLWESTER RABENDA,
TAMARA WIECHEĆ, MARCIN WITKOWSKI

OD KINOTEATRU WYSOGLĄDA DO KINA „CENTRUM”

– 100 LAT KINA W WADOWICACH

Długoletni dyrektor wadowickiego gimnazjum, Jan Dorodziński, w prowadzonym w latach 1901-1922 dzienniku pod datą 14 lipca 1915 r. napisał: „*Quo vadis*” – w kinie Wysogłada!¹. Setna rocznica tego wydarzenia, czyli pierwszego seansu filmowego w kinoteatrze Teofila Wysogłada, stała się inspiracją dla dużego projektu realizowanego przez Wadowickie Centrum Kultury w 2015 r.

Obchody rocznicowe rozpoczęła filmowo-kinowa „Noc Muzeów”. Przygotowane przez Muzeum Miejskie atrakcje sobotniej nocy (16 maja) rozpoczęły się od spotkania ze Stanisławem Janickim – reżyserem, scenarzystą, historykiem kina, a przede wszystkim krytykiem filmowym, autorem cyklicznego programu TVP „W starym kinie”. W scenerii ogrodu przy ul. Kościelnej gość opowiadał o początkach kina i arcydziełach przedwojennej kinematografii, także o *Quo Vadis* Enrico Guazzoniego – włoskiej megaprodukcji z 1912 r. Film włoskiego reżysera pokazywany był m.in. w kinoteatrach Warszawy, Krakowa czy Stanisławowa (w okresie: marzec 1913 – przełom kwietnia i maja 1914). Latem 1915 r. projekcja filmu odbyła się również w wadowickim kinoteatrze Teofila Wysogłada. Dzieło Guazzoniego zostało wtenczas wzbogacone o atrakcyjne dla widza novum – polskie napisy międzyjęciowe według pierwowzoru Sienkiewicza, autora powieści, na podstawie której powstał scenariusz.

Głównym punktem programu „Nocy Muzeów” był niemiecki film niemy z 1918 r. pt. *Mania. Historia pracownicy fabryki papierosów*, w którym tytułową rolę zagrała Pola Negri (Apolonia Chałupiec) – polska aktorka teatralna i filmowa o międzynarodowej sławie, gwiazda kina niemego. Film przez lata uważany był za zaginiony. Dopiero w 2006 r. udało się FilMOTECE Narodowej pozyskać jego kopię. Projekcji filmu towarzyszyła grana na żywo muzyka zespołu „Czerwie” prezentującego alter-

¹ J. Dorodziński, *Dziennik*, przedmowa i przypisami opatrzył Gustaw Studnicki, Wadowice 1998, mps.



Projekcja filmu podczas „Nocy Muzeów”

natywne dźwięki z pogranicza folku i etno. W scenerii ogrodu (ogarniętego mrokiem majowego wieczoru) seans obejrzało blisko 100 osób. Wyjątkowy klimat nadali muzycy: Wojciech Zaborowski, Maciej Kudłacik, Paweł Zawarus i Piotr Bogunia.

Uczestnicy tegorocznej „Nocy Muzeów” mogli w jednej z sal muzealnych zobaczyć także okolicznościową ekspozycję, na której przedstawiono dzieje wadowickiego srebrnego ekranu – począwszy od kinoteatru (teatru świetlnego) Wysogłada poprzez kino lat okupacji, powojenne kino „Gdynia” i słynną „Szarotkę” po obecne kino „Centrum”, działające w ramach Wadowickiego Centrum Kultury. Na wystawie zobaczyć można było urządzenia służące do projekcji, taśmy filmowe czy sklejariki.

„Noc Muzeów” rozpoczęła cały cykl wydarzeń związanych z setną rocznicą pierwszego wadowickiego seansu filmowego. Atrakcją letnich wieczorów były trzy seanse plenerowe w Parku Miejskim, które przyciągnęły liczne grono miłośników mniej tradycyjnej formy oglądania filmów. Na wygodnych leżakach, w przyjemnej scenerii, wśród lampionów kinomani obejrzeni w sumie sześć obrazów (po dwa na każdy wieczór):

- *Mężczyzna prawie idealny* i *Dziki historie* (10 lipca),
- *Za jakie grzechy, dobry Boże?* i *Wilkołacze sny* (31 lipca),
- *Miłość od pierwszego ugryzienia* i *Nie ma tego złego* (14 sierpnia).

Kino plenerowe to kolejny krok w cyfrową przyszłość, a także wyjście naprzeciw oczekiwaniom widza. Dzięki nowoczesnej technice, mobilnym sprzętom nagłośnieniowym, projektorom i specjalistycznym ekranom, widzowie mogą obecnie korzystać z dobrodziejstw X Muzy, leżąc przyjemnie na leżakach.



Koncert Polskiej Orkiestry Filmowej

Inną odsłoną nowoczesnego kina były transmisje sportu elektronicznego z Kolo-nii – „eSports in Cinema”, z rozgrywanymi tam turniejów gier komputerowych. W tajniki turniejów, świat gier i kulisy rozgrywek wprowadził widzów film dokumentalny pt. *Wszystko gra (All Work All Play)*. Po filmie widzowie obejrzeni pokazową rywalizację światowej klasy zawodników sportu elektronicznego. Podczas kolejnej transmisji zawodnicy rywalizowali w „Counter-Strike”, jednej z najpopularniejszych gier granych podczas rozgrywek e-sportowych.

Dużym i spektakularnym wydarzeniem w ramach obchodów 100-lecia pierwszego filmowego seansu w Wadowicach był plenerowy koncert Polskiej Orkiestry Muzyki Filmowej, który odbył się 8 sierpnia na wadowickim rynku. Ponad sześćdziesięcioosobowa orkiestra pod dyktando Przemysława Pasternaka wykonała największe utwory muzyki filmowej z takich dzieł światowego kina jak: *Ojciec Chrzestny*, *Titanic*, *Gwiezdne wojny*, *Gladiator*, *Piraci z Karaibów* i *Forest Gump*.

Polska Orkiestra Muzyki Filmowej jest pierwszą i jedyną orkiestrą symfoniczną w Polsce specjalizującą się w tego rodzaju muzyce. Powstała w 2011 r. z inicjatywy jej obecnego dyrektora i dyrygenta – Przemysława Pasternaka, a tworzą ją profesjonalni muzycy i znakomici soliści, m.in.: Edyta Krzemień (Teatr Muzyczny Roma), Michał Gasz, Zofia Nowakowska, Wojciech Schmach, Justyna Janik, Judyta Wenda, Agnieszka Twardowska i Jakub Przyperski – artyści znani z udziału w programach „The Voice of Poland”, „Must Be The Music” czy oratoriów Piotra Rubika. Orkiestra w ciągu kilku lat swego istnienia uczestniczyła w wielu prestiżowych wydarzeniach w całym kraju.



Konferencja popularno-naukowa „Od kinoteatru Wysogłada do kina «Centrum» - 100 lat wadowickiego srebrnego ekranu”

Dopełnieniem występu orkiestry był koncert zespołu ATTACCA z Wadowickiego Centrum Kultury przy akompaniamencie instruktorki – Bogumiły Kowalczyk, która tego wieczoru pełniła również funkcję konferansjera.

Wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem publiczności, skupiając na wadowickim rynku kilkutysięczną widownię. Warto podkreślić, iż był to jedyny koncert muzyki filmowej na placu Jana Pawła II na przestrzeni ostatnich lat, a do jego współorganizacji dołączył Urząd Miejski w Wadowicach.

Zakończeniem rocznicowych obchodów była zorganizowana przez Muzeum Miejskie konferencja popularno-naukowa: „Od kinoteatru Wysogłada do kina «Centrum» – 100 lat wadowickiego srebrnego ekranu”, która odbyła się 29 października w sali kameralnej Wadowickiego Centrum Kultury. Uczestnicy spotkania mieli okazję wysłuchać sześciu prelekcji, w których poruszano problematykę kina wadowickiego i ogólnopolskiego w różnych okresach dziejów. Wśród prelegentów znaleźli się historycy wadowiccy oraz goście z innych ośrodków. Dr Konrad Meus z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie („W blasku dziesiątej muzy. Kino i kinematografia w Wadowicach przed 1939 r.”) opowiedział o narodzinach wadowickiego kina, historii rodziny Wysogładów oraz rozwoju kinematografii w międzywojniu, zwracając uwagę na obyczajowe skandale tamtych lat. Dr Urszula Biel, wykładowca Akademii Polskiego Filmu („Z życia codziennego właściciela kina w latach

20. i 30. XX w.”), przedstawiła obraz funkcjonowania przedwojennego kina z perspektywy jego właściciela i wszystkich bolączek, z jakimi musiał się zmierzyć. Problem funkcjonowania wadowickiego kina w okresie hitlerowskiej okupacji przybliżył Michał Siwiec-Cielebon („Kino i wojna – wojna i kino”), zamykając jednocześnie pierwszą część konferencji. Marcin Witkowski z Muzeum Miejskiego w Wadowicach („Kilka kadrów z dziejów wadowickiego kina w latach 1945-1989”) scharakteryzował pokrótce historię kina w latach PRL. Zwrócił m.in. uwagę na rolę, jaką pełniła sala kinowa „Gdyni” (późniejszej „Szarotka”) w latach 40. i 50. minionego wieku, sytuację kina w latach 60., wreszcie na zmiany w technologii projekcji filmów. O miejscu polskiego filmu w propagandzie władz PRL mówiła dr Monika Maszewska-Łupiniak, wykładowca Akademii Polskiego Filmu i Uniwersytetu Jagiellońskiego („Propaganda rola filmu na przykładzie obrazu polskiego podziemia niepodległościowego w polskim kinie fabularnym w dobie PRL-u”). Jako ostatni wystąpił dyrektor Wadowickiego Centrum Kultury Piotr Wyrobiec, który przedstawił najnowszą historię wadowickiej X muzy („Kino «Centrum» – nowy wymiar wadowickiego kina”), počawszy od przeniesienia kina do nowej siedziby w domu kultury po wprowadzenie nowoczesnych rozwiązań technicznych – od kina analogowego po projekcję 3D.

Konferencja oraz kino plenerowe zostały dofinansowane ze środków Filмотeki Narodowej, Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej oraz Sieci Kin Studyjnych i Lokalnych.

Różnorodność propozycji, jaką w ramach projektu rocznicowego zaproponowało Wadowickie Centrum Kultury, sprawiła, że w wydarzeniach wzięło udział kilka tysięcy osób. Projekt zaistniał także w internecie. Przygotowana została strona internetowa – wadowickiekino.pl, na której internauci mogą znaleźć informacje na temat historii kina, a także dowiedzieć się o bieżącym repertuarze kinowym czy zamówić bilet na seans.

Jednym z problemów, jakie organizatorzy napotkali podczas przygotowywania poszczególnych wydarzeń rocznicowych, był brak materiałów fotograficznych – nie udało się np. dotrzeć do zdjęć przedstawiających wnętrze kina przy ul. Lwowskiej. Zachowało się niewiele fotografii fasady kina „Szarotka”, zabrakło zdjęć kina „Gdynia”. Redakcja zwraca się więc do Czytelników z prośbą o udostępnienie zbiorów prywatnych, w których być może takie zdjęcia się znajdują. Stanowiłoby to istotne uzupełnienie bardzo ciekawej karty historii naszego miasta, która – mimo burz dziejowych – trwa od ponad 100 lat.